

Maryja, Papież i Rydzyk

Autor tekstu: **Agnieszka Zakrzewicz**

Jak nas widzą, tak o nas piszą...

W ładnie wydanej, malutkiej książeczce autopromocyjnej "Z MARYJĄ I Z NARODEM", którą koncern medialny ojca Rydzyka wypuścił niedawno wśród swoich wiernych, są dwie fotografie: dyrektor Radia Maryja z Janem Pawłem II (zdjęcie zrobione 23.3.1994 r.) oraz z Benedyktem XVI (pod zdjęciem nie ma daty).

Ta „benevolenza papale”, używając zwrotu watykańskiego to jednak tylko mistyfikacja medialna, której używa ojciec Rydzyk, aby przynajmniej w Polsce przekonać, że papież był i jest z nim...

Polskie Radio Maryja to coraz większy ambaras dla Watykanu, bo poprzez swoją dwuznaczność, mieszanie się do polityki (niezgodne z posłannictwem duszpasterskim), manipulacje Episkopatu Polskiego, a przede wszystkim szerzenie antysemityzmu i ksenofobii antyeuropejskiej na katolickiej antenie - doprowadza do kompromitacji współczesny Kościół Powszechny, który z jakimikolwiek przejawami antysemityzmu — nie ma i nie chce mieć nic wspólnego.

Problem Radia Maryja w ostatnich miesiącach stał się tak dokuczliwy, że media włoskie przed nadchodzącymi wyborami zdecydowały się poświęcić mu wiele uwagi.

Nawet w prestiżowym i laickim magazynie geopolitycznym „Limes” ukazał się artykuł „La Polonia di Radio Maryja” (Polska Radio Maryja — 9.9.2007 r.), który opowiada historię toruńskiego imperium medialnego (mającego coraz mniej wspólnego z wiarą i coraz więcej z biznesem), analizuje podziały w łonie polskiego Kościoła, do jakich Rydzyk doprowadził, a przede wszystkim udowadnia, że ani Jan Paweł II, ani Benedykt XVI nigdy nie pobłogosławili działalności księdza Rydzyka, mając w stosunku do jego osoby jak największą rezerwę.

Jedynie „baciavano”

"To był jedynie pocałunek w rękę. Kościół nie zmienia swojej pozycji w stosunku do Żydów." — sprostowanie oficjalne, jakie wydał Watykan 9.8.2007 r., było dość kłopotliwe, ale konieczne, po tym jak Europejski Kongres Żydowski zapytał otwarcie, czy Benedykt XVI zmienia pozycję Kościoła kat. w stosunkach z Żydami, nakreśloną jasno przez jego poprzednika Jana Pawła II? Cała sprawa została mocno nagłośniona przez włoskie media od „La Repubblica” po „Corriere della Sera”. Spotkanie dyrektora polskiego Radia Maryja z Benedyktem XVI, w gronie wiernych, i przemycone w Polsce jako „audiencja prywatna” w Castel Gandolfo, kosztowało niemieckiego papieża wiele krytyk. Zwłaszcza, że spotkanie nastąpiło zaraz po skandalu, który skompromitował głowę obcego państwa — czyli po absurdalnych inwektywach: „Kaczyński jest szarlatanem, przyjacielem lobby żydowskich, a jego żona jest wiedźmą, która powinna poddać się eutanazji”. Obraza dokonana po tym, jak



prezydent Polski podarował teren w Warszawie pod budowę muzeum żydowskiego.

Włoska prasa wypomniała też Ratzingerowi, że jeszcze w ubiegłym roku, jako pierwszy postanowił rozwiązać palący problem Radia Maryja, a teraz spotyka się z antysemitą. Nuncjusz Apostolski — abp Józef Kowalczyk, 6.4.2006 napisał list, w którym stwierdził, że katolickie media o. Tadeusza Rydzika prowadzą transmisje polityczne. Powiedziano wtedy, że „uciążliwą sprawą Radia Maryja z pełną uwagą i stanowczością powinni się zająć: biskup toruński (gdzie radio ma siedzibę), władze zakonne Zgromadzenia Ojców Redemptorystów oraz Konferencja Episkopatu Polski”. Dokument został wystosowany do tych instytucji w imieniu Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej — o tym też przypomniał „Limes”.

Jan Paweł II nigdy nie odwiedził Radia Maryja

Jak wynika z konsultacji archiwalnej przemówień Jana Pawła II, przeprowadzonej przez włoskiego dziennikarza „Limes” — Pasquale Belmonte, papież Polak tylko jeden raz zwrócił się oficjalnie do Radia Maryja. Było to 16 października 1997 r., kiedy na Placu San Pietro spotkał się z 10 tys. pielgrzymów polskich. Jak pisze „Limes” — Jan Paweł II docenił rolę ewangelizacyjną, jaką ma toruńska rozgłośnia, ale mówił także o konieczności przekazywania informacji uczciwej i prawdziwej. Wtedy też wypowiedział słowa, uważane za ostrzeżenie w stosunku do ojca dyrektora: „wasza działalność ma służyć Kościołowi... to przynosi obowiązek współpracy z biskupami... Oby Ewangelia w Polsce mogła być nauczana przez jedyny głos Kościoła...” (cytat z „Limes”).

Jak podkreśla włoski magazyn geopolityczny — George Weigel, autor biografii Karola Wojtyły „Witness to hope”, uważa że Jan Paweł II zawsze żywił mieszane uczucia w stosunku do Radia Maryja kierowanego przez ojca Rydzika. Weigel wskazał też na fakt, że podczas swojej pielgrzymki do Polski w 1997 r., Jan Paweł II miał aż 26 przemówień, w których zwrócił się niemal do wszystkich ruchów i stronnictw katolickich w Polsce — ale pominął Radio Maryja.

Papież Polak był niestrudzonym pielgrzymem, który podczas swoich wizyt duszpasterskich w tak wielu miejscach świata, odwiedzał niemal wszystkich: władców i ubogich. Wszedł do synagogi i do meczetu... Nigdy jednak nie złożył wizyty w siedzibie Radia Maryja w Toruniu...

„Limes” przypomniał też, że nawet w dniach śmierci Jana Pawła II, w eterze toruńskim nie obyło się bez manipulacji medialnej: „Modlimy się o zdrowie dla naszego papieża, ale także o ojca Tadeusza Rydzika, naszego dyrektora, który jest niesłusznie krytykowany”...

Polskie Radio Maryja oskarżane już wielokrotnie o ideologię, za życia Wojtyły wykorzystywało właśnie tę jego „maryjną” słabość. Po jego śmierci natomiast wykorzystuje i nadużywa jego wizerunku. Papież nie postawił nigdy nogi w budynku maryjnej rozgłośni w Toruniu, za to na fasadzie zawisła teraz papieska gigantografia...

Kompromitacja polskiego Kościoła i Państwa

O kontrowersyjnym imperium medialnym ojca Rydzika we Włoszech mówi się i pisze ostatnio często, i bardzo źle (radio antysemityczne — to jedno z ulubionych określeń).

SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM I ZAMIESZKAŁO POŚRÓD NAS

Panie, zamieszkaj w każdym polskim sercu, w każdym człowieczym sercu. Uczyni każdego z nas pomocnikiem Twoim, byśmy zanieśli Ciebie tym, którzy jeszcze Ciebie nie znają, jeszcze Ciebie prawdziwie nie kochają.

Matko Najświętsza, błogosław, posługuj się nami, posługuj się Radiem mającym Twoje imię oraz wszystkimi, którzy je współtworzą i przez nie Tobie służą...

O. T. Rydzik
o. Tadeusz Rydzik CSsR
Dyrektor Radia Maryja



Kompromituje to coraz bardziej Kościół polski, cieszący się do tej pory niezwykłym poważaniem. Propozycja kardynała Dziwisza, który opowiedział się jasno za zmianą rządów Radia Maryja i Telewizji Trwam — odbiła się na Półwyspie Apenińskim głośnym echem. Było komentowane jego przemówienie skierowane do biskupów diecezjalnych 25.8.2007 r., podczas obrad na Jasnej Górze w czasie których były sekretarz Jana Pawła II powiedział jasno, że jedność jest racją stanu Kościoła, a Radio Maryja jej nie buduje lecz przeciwnie, jest elementem rozgrywek politycznych i społecznych oraz wywołuje problemy narodowościowe. Ubolewa się także nad faktem, że niestety metropolita krakowski wyraża głos mniejszościowy w łonie Konferencji Episkopatu Polski, która ulega szantażowi medialnemu i zapomina, że Kościół „ze względu na swoje zadania i kompetencje, w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną, i nie łączy się z żadnym systemem politycznym” (Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Soboru Watykańskiego II).

Ojca Dyrektora porównuje się już żartobliwie z Berlusconim — polski ksiądz, tak jak włoski magnat telewizyjny, stworzył imperium medialne podlegające jedynie własnej kontroli po to, by oddziaływać na politykę. W polskim przypadku, uwikłanie polityczne i status „kościelnej osoby prawnej” powoduje nierozwiązywalną sytuację prawną, której nie przewidział ustawodawca — nie przypuszczający, iż kościelny podmiot prawny może prowadzić działalność polityczną na taką skalę. Potężny konflikt interesów, sprzeczny z zasadami demokratycznymi. O Rydzyku prasa włoska pisze, że jest szefem nacjonalistów i integrystów religijnych, którzy traktują jego słowa jako zbawienne dla kraju. (Il cardinale Dziwisz contro Radio Maryja - Mattia Bianchi „Korazym” 4.9.2007)

„Antysemityczne radio” z Torunia kompromituje nie tylko popierającą go hierarchię eklezjastyczną, lecz także Polskę. Choć może raczej Polska kompromituje się sama... Włączenie Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej na indykatywną listę Ministerstwa Regionalnego, w ramach tzw. osi priorytetowej Infrastruktury Szkolnictwa Wyższego, aby szkoła ojca Rydzyka mogła otrzymać z Unii Europejskiej 15 mln euro — zażenowało całą Europę. Zawetowanie moratorium dotyczącego kary śmierci przez państwo, którego aktualna głowa popiera Radio Maryja (i jest obrażana przez jego dyrektora), walczy z aborcją i eutanazją — to nie tylko polityczna głupota, to także grzech śmiertelny...

Polska idzie ostatnio jedyną prostą drogą: od kompromitacji, do kompromitacji...

Agnieszka Zakrzewicz

Dziennikarka i krytyk sztuki. W Polsce pisze m.in. dla "Polityki", "Przeglądu", "Trybuny", "Art&Business", "Nie", "Faktów i Mitów". Od 1994 r. mieszka w Rzymie. Prowadzi serwis [Bez Granic](#).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-10-2007)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5589) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5589>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl